

# Zakład Aktywności Zawodowej dał pracę niepełnosprawnym

POWIAT SOKÓLSKI, 21 marca 2024 r.



## Trasa S8

# MURAL: Patron szkoły na budynku liceum



# Powstaje Muzeum bł. ks. Jerzego Popiełuszki



Szanowni Państwo,

*jestem szczęśliwy, patrząc na to, jak wiele inwestycji i projektów Powiat Sokólski zrealizował w ostatnich latach na terenie gminy Suchowola. Przebudowaliśmy szereg dróg, wyremontowaliśmy dawną bożnicę, powołaliśmy do życia Zakład Aktywności Zawodowej, dając zatrudnienie osobom niepełnosprawnym, otworzyliśmy również Dom Samotnej Matki.*

*Kilka z naszych działań jest nadal w toku. To Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne i Muzeum bł. ks. Jerzego Popiełuszki, które w połączeniu z przepięknym murem, widniejącym na ścianach suchowolskiej szkoły, będzie przypominać nam o tej wyjątkowej, nietuzinkowej postaci.*

*Takich działań chcemy zrealizować jeszcze więcej, bo praca na rzecz Mieszkańców to nieustająca służba.*

**Starosta Sokólski  
Piotr Rećko**

# Dzięki Powiatowi Sokólskiemu

## POWIAT SOKÓLSKI

– Otwierając Zakład Aktywności Zawodowej, chcieliśmy stworzyć miejsce, w którym niepełnosprawni będą mogli być rehabilitowani i wdrażani do życia społecznego, jednocześnie pracując, zarabiając pieniądze. Dzięki tej pionierskiej inicjatywie nie są zdani na pomoc socjalną, tylko na bieżąco wypracowują swoje zarobki oraz przysług emeryturę – poinformował Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

ZAZ w Suchowoli powstał pod koniec 2021 roku, by dać zatrudnienie niepełnosprawnym. W tej chwili pracuje tam 21 takich osób. Zajmują się przygotowaniem posiłków, również dla uczniów Zespołu Szkół w Suchowoli. Wartość tej niezwykle ważnej dla naszego społeczeń-

**Jest w Suchowoli takie miejsce, w którym praca kojarzy się z przyjemnością i nagrodą. W dodatku można tam dobrze zjeść. Zobaczcie, jak suchowolski Zakład Aktywności Zawodowej wygląda „od kuchni”**

stwa inwestycji to 1 422 024,52 zł, w tym środki z PFRON – 739 621,04 zł, a środki własne – 682 403,48 zł.

## DZIEŃ W PZAZ-IE

Spędziliśmy z pracownikami suchowolskiego ZAZ-u cały dzień, by pokazać Wam, jak wygląda ich codzienność od przysłowiowej kuchni.

Do pracy dowożeni są busami. Zwykle są na miejscu przed 8 rano. Jak wyjaśnił Marek, każdy najpierw musi się przebrać w fartuch. Potem trzeba iść do kuchni, żeby się dowiedzieć, jakie zadania zostały komu przydzielone.

– Skrobię kartofle, obieram cebulę, kroję marchew, buraki, kapustę. Jak około 12 przychodzi uczniowie, to ja z Mirkiem i z Maćkiem jesteśmy na zmywaku. Jak ktoś oddaje brudne naczynia, to my zmywamy, wyparzamy, ja wyciągam, wycieram, jeśli trzeba, i chowam do szafki – jednym tchem wymienił swoje obowiązki Marek i dodał, że każdy wie, co ma robić.

Katarzyna Sulik, kierownik ZAZ-u, podkreśliła, że rodzice niepełnosprawnych pracowników są pod wrażeniem tego, jak ich dzieci dobrze sobie tutaj radzą.

# Nowy samochód dla PZAZ-u

**SYLWIA MATUK  
fot. Marcin Pogorzelski**

– Dzięki pozyskaniu środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych możemy dziś cieszyć się z tego pięknego busa. Jest to dla nas powód do dumy, ale też satysfakcja ze skuteczności pozyskiwania pieniędzy, bo dzięki temu możemy rozwijać nasze jednostki, a przez to i powiat sokólski – mówił Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Do Powiatowego Za-

kładu Aktywności Zawodowej w Suchowoli trafił bowiem 24-osobowy autobus marki Mercedes przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. A to dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który wsparł inwestycję kwotą 333 tys. zł, a pozostałą część w wysokości 230 tys. zł dołożył Powiat Sokólski.

Katarzyna Sulik, kierownik PZAZ-u podziękowała dyrektor Grażynie Bogdańskiej, Piotrowi Rećko, Staroście i wszyst-

kim pracownikom Starostwa Powiatowego, którzy przyczynili się do zakupu tak pięknego auta, które będzie przywoziło osoby niepełnosprawne do pracy.

– Dziękujemy za wkład i poświęconą pracę. Mamy nadzieję, że będzie nam służył przez długie lata – dołączył do słów przedmówczyni Jarosław Sulik.

Włodarz Powiatu Sokólskiego jeszcze raz podkreślił, że nie udało by się to gdyby nie wsparcie i dobra współpraca z PFRON oraz Wojewódzkim Urzę-

dem Pracy. Podziękował również Bożenie Jelskiej-Jaroś, która z ramienia Zarządu Powiatu Sokól-

skiego nadzoruje tę część powiatu oraz wspiera, akceptuje i podsuwa swoje pomysły na jej rozwój.



# Iskiemu mają pracę, która uszczęśliwia

## SPRZĘT DO PRACY I REKREACJI

ZAZ jest wyposażony w sprzęty, które usprawniają pracę w kuchni. Mirek, bardzo pracowity człowiek, zajmujący się nie tylko gotowaniem, ale też sprzątaniami czy nawet drobną stolarką, pokazał nam specjalne maszyny służące do obierania warzyw.

Ale wyposażenie ZAZ-u to nie tylko urządzenia ułatwiające pracę. Niepełnosprawni mają do dyspozycji specjalną salę rekreacyjną, do której mogą chodzić wtedy, gdy skończą wykonywać obowiązki. Jest tam rowerek stacjonarny, maty i leżanka. Szafki uginają się od aktywności gier rozwijających sprawność manualną.

Na tym nie koniec rekreacji. W ZAZ-ie jest też czas na rehabilitację społeczną, która w odróżnieniu od tej medycznej, polega na wdrażaniu niepełnosprawnych do życia wśród ludzi. W praktyce są to na przykład wspólne wyjścia do sklepu czy na lody, załatwianie prostych spraw urzędowych, robienie codziennych zakupów. ZAZ oferuje zatem swoim niepełnosprawnym pracownikom nie tylko pracę, ale też kompleksowe przygotowanie do życia społecznego.

## PRZYJAŹNIE

Jak zauważyła Katarzyna Sulik, niepełnosprawni pracownicy czują się



tu dowartościowani. Stali się bardziej otwarci, szybciej nawiązują kontakty, bardziej angażują się w życie społeczne. Zarabiają pieniądze, mają przydzielone obowiązki. Nawet nie trzeba ich instruować, bo dobrze wiedzą, co mają robić.

– Są takie osoby, które tylko tu mogą przebywać wśród ludzi: rozmawiać, pracować, nawet bawić się i robić sobie

„psikusy”. Nawiązują się tu przyjaźnie – wymieniła dodatkowe korzyści płynące z istnienia ZAZ-u dla niepełnosprawnych pracowników.

Jej zdaniem przebywanie tu im sprzyja. Ta praca ich uszczęśliwia.

Jarosław Sulik, trener pracy, podkreślił natomiast, że osoby pracujące w ZAZ-ie tak bardzo lubią tu być, że nie chcą nawet brać urlopów. Niektórzy nie rozumieją, dlaczego przez pewien czas mają nie przychodzić do miejsca, które jest dla nich drugim domem.

Jarosław Sulik zyskał olbrzymie zaufanie swoich podopiecznych. Potrafi znaleźć z nimi wspólny język, a oni bez problemu otwierają się przed nim. Widać, że go lubią i mu ufają.

Z niepełnosprawnymi pracuje też Kamila Su-

rel, psycholog. Jak podkreślają, często z nimi rozmawia o życiu i doradza, żeby się nie przejmować. Chętnie przebywają w jej towarzystwie.

## WARTOŚCIOWI LUDZIE

Każdy z pracowników jest inny. Na przykład Gosia uwielbia małe dzieci. Urlop bierze tylko wtedy, gdy wie, że odwiedzi ją siostra z pociechami. Marek jest bardzo otwarty i wesoły, dużo mówi. Podczas rozmowy z nami uśmiech nie schodził z jego twarzy. Podobnie jak znający się na wielu rzeczach Mirek, pomaga rodzinie w gospodarstwie.

Jednak ich wszystkich łączy jedno: bardzo szanują swoje kierownictwo. Marek sam zauwa-



zył, że choć atmosfera w ZAZ-ie jest naprawdę swobodna i z wieloma osobami można się zaprzyjaźnić, to niektórym należy się bardzo duży szacunek. Dodał, że chodzi zwłaszcza o Katarzynę Sulik, kierownika.

Sami pracownicy mają jak najlepsze zdanie o ZAZ-ie.

– Bardzo nam się tu podoba. ZAZ jest potrzebny, absolutnie. To jest takie miejsce, gdzie niepełnosprawni mogą się po prostu wykazać – przyznał Marek.



Pracownicy Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej

# Te budynki mają już za sobą termomodernizację

## POWIAT SOKÓLSKI

– Jako Powiat Sokółski nie chcemy i w żadnym razie nie możemy sobie pozwolić na jakiegokolwiek marnotrawstwo środków. Tym bardziej więc się cieszę, że sprawnie i skutecznie przeprowadziliśmy termomodernizację w aż pięciu budynkach, z których nieustannie korzystają mieszkańcy. Dzięki temu działaniu unikamy niepotrzebnych strat energii, a zatem kosztów, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze będziemy mogli przeznaczyć na inne cele – poinformował Piotr Rećko, Starosta Sokółski.

W aż pięciu obiektach należących do Powiatu Sokólskiego przeprowadzono w ostatnich latach głęboką termomodernizację. Jej celem było przede wszystkim ograniczenie zużycia energii, a zatem wiążących się z nią kosztów.

Wśród nich jest wybudowany jeszcze przed wojną, a powiększony pod koniec

lat 80. gmach, w którym mieści się obecnie Zespół Szkół w Suchowoli. Drugi to sąsiadujący z nim budynek Starej Bożnicy, służący okolicznym mieszkańcom w swojej zupełnie nowej funkcji, to znaczy jako sala restauracyjna, gdzie podaje się przepyszne (sprawdziliśmy i potwierdzamy!) jedzenie przygotowywane przez niepełnosprawnych pracowników Zakładu Aktywności Zawodowej.

– Te budynki nie miały odpowiedniej izolacji termicznej, co skutkowało dużymi stratami ciepła przez przegrody zewnętrzne. Należało zatem zadbać o odpowiednie docieplenie ścian i dachów, a także stropodachów i stropów znajdujących się nad nieogrzewanymi piwnicami i podłogami – wyjaśnia Dariusz Lipski, zastępca prezesa Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogo-Budowlanego.

W złym stanie technicznym były również elewacje. Konieczna okazała się także wymiana obróbek blacharskich oraz położenie nowego pokrycia dachowego, by zabezpieczyć



warstwę izolacji termicznej przed oddziaływaniem czynników atmosferycznych. Ale oprócz tego duże straty energii generowała także stolarka okienna i drzwiowa, nieszczelna, przestarzała i mająca niską jakość termiczną.

– Osobną kwestią była niska sprawność instalacji grzewczych. Zużyta i niesprawna instalacja powoduje bowiem, że pomieszczenia w budynkach nie są odpowiednio dogrzewane nawet przy bardzo dużym zużyciu ciepła – informuje Dariusz Lipski, zastępca prezesa Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogo-Budowlanego.

Inwestycja objęła działania termomodernizacyjne, w tym ocieplenie bu-

dynków, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz modernizację instalacji c.o. Poza tym wymieniono oświetlenie na LED, zamontowano też instalacje fotowoltaiczne. A rezultatem tych wszystkich działań jest nie tylko racjonalizacja zużycia energii i ograniczenie jej strat. Bo wskutek przeprowadzenia głębokiej termomodernizacji we wszystkich pięciu obiektach w Powiecie Sokólskim spadło też zużycie tzw. energii pierwotnej.

Szczególnie dużego nakładu pracy wymagał remont budynku dawnej bożnicy. Ale nie tylko taka była kiedyś jego funkcja. W pewnym momencie historii był bowiem magazynem, potem służył

uczniom suchowolskiej szkoły średniej jako sala gimnastyczna, a w ostatnich latach, po wybudowaniu przy liceum nowej sali gimnastycznej, pełnił już tylko rolę rupieciarni, coraz bardziej popadając w ruinę. Zaniepokojony tym Powiat Sokółski postanowił temu przeciwdziałać i dać suchowolskiej bożnicy nowe życie.

– Nie mogliśmy nie pochylić się nad tym wyjątkowym budynkiem, który ma tak niezwykłą historię stanowiącą potwierdzenie tego, jak piękne i wielokulturowe jest i było nasze społeczeństwo – zapewnił Piotr Rećko, Starosta Sokółski.

Prace ruszyły w 2020 roku. Nie należały do najłatwiejszych. Działania zakładały bowiem przede wszystkim uratowanie tego niszczonego, zabytkowego obiektu. Właśnie z tego powodu architekci nieustannie współpracowali z konserwatorem zabytków i brali pod uwagę jego wytyczne.

Ale nie tylko to przyświecało pomysłodawcom i inicjatorom tego przed-

## Otwarta strefa aktywności czeka na dbających o zdrowie

### POWIAT SOKÓLSKI

– Bardzo zależało nam na tym, by stworzyć w Powiecie Sokólskim łatwo dostępne miejsca, z których każdy będzie mógł skorzystać bezpłatnie, by zadbać o swoje zdrowie oraz dobry nastrój. Cieszę się, że udało nam się pozyskać środki i otworzyć aż trzy takie strefy rekreacyjne – podkreślił Piotr Rećko,

Starosta Sokółski.

Dzięki Powiatowi Sokólskiemu w Suchowoli pojawia się nowa otwarta strefa aktywności. To składająca się ze specjalistycznych maszyn do ćwiczeń siłownia zewnętrzna, dostępna bezpłatnie dla każdego i o każdej porze.

Podobne miejsca powstały też w Dąbrowie Białostockiej i Sokółce.

Otwarte Strefy Aktywności to program rządowy dofinansowany przez

Ministra Sportu Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu rozwój małej architektury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym

Celem programu jest budowa ogólnodostępnych, bezpłatnych stref sportowo-rekreacyjnych, które mają szansę stać się miejscem pierwszej aktywności fizycznej dla dzieci, dorosłych oraz osób star-

szych i podniosą w sposób znaczący estetykę przestrzeni publicznej oraz po-

prawią jakość życia mieszkańców danego obszaru.





**Ten budynek należący do suchowolskiego kompleksu zmienił się nie do poznania**

siewzięcia.

– Oprócz oczywistego działania, jakim było uratowanie tego obiektu, obraliśmy sobie za cel również coś innego. Sprawienie, by cały czas, również nowej funkcji, widać w nim było ducha przeszłości: tego, czym był dawniej i jak ważną rolę spełniał dla naszego wie-

lokurowego społeczeństwa – informuje Starosta.

Zakres robót okazał się bardzo szeroki. Należało do nich między innymi podniesienie dachu czy usunięcie drewnianych elementów ścian.

– Przygotowaliśmy pomieszczenia bistro poprzez montaż elementów wykończenia wnętrz.

Rozbudowaliśmy również instalację elektryczną, zamontowaliśmy też drobne elementy wyposażenia – mówi Dariusz Lipski, zastępca prezesa Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogowo-Budowlanego.

I rzeczywiście dziś, po zakończonym remoncie, kiedy budynek służy Zakładowi Aktywności Za-

*Jeden z dwóch wyremontowanych w Suchowoli budynków to tzw. nowa synagoga. Drewniana, która powstała w drugiej połowie XVII wieku, została spalona podczas drugiej wojny światowej.*

*Murowana bożnica w Suchowoli została wzniesiona około połowy XIX wieku. W czasie okupacji radzieckiej służyła jako skład siana i owsa. Po zakończeniu II wojny światowej gmach nieznacznie przebudowano i zaadaptowano na potrzeby Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli.*

*Fasada synagogi została zmieniona po 1945 roku. Wówczas przebudowano elewacje – dokonano rozbiórki przedsionka w elewacji frontowej i północnej. Przebudowano otwory okienne z zamkniętych półkolistych na prostokątne, zlikwidowano gzymsy nadokienne półkolisty.*

*Budynek pełnił też rolę sali gimnastycznej oraz, w ostatnim czasie, rupieciarni.*

**Opr. Powiat Sokólski**

wodowej jako pomieszczenie restauracyjne, nadal widać w nim elementy charakterystyczne dla żydowskich bożnic. A to dodaje mu niezwykłego uroku.

Prace przy pięciu budynkach kosztowały łącznie ponad 7,7 mln zł, a dofinansowanie pozyskane ze środków Unii Europejskiej to ponad 5,8 mln zł.

## W tak wyposażonych szkołach wiedza sama wchodzi do głowy

### POWIAT SOKÓLSKI

**Monitory interaktywne, przenośne komputery, nowoczesne ekrany projekcyjne, a do tego komfortowe fotele obrotowe dla uczniów i nauczycieli. Trzy Zespoły Szkół mają nowy sprzęt komputerowy i wygodne meble. Otrzymały je dzięki udziałowi Powiatu w projekcie**

– Jako Powiat Sokólski robimy wszystko, by zapewnić młodzieży takie warunki, w jakich nauka staje się nie obowiązkiem, a przyjemnością – zapewnił Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Zespoły Szkół w Dą-

browie Białostockiej, Suchowoli i Sokółce w 2022 roku otrzymały nowoczesny sprzęt komputerowy oraz wysokiej jakości meble. To wszystko dzięki realizowanemu przez Powiat projektowi „Promocja zatrudnienia młodzieży w regionie przygranicznym poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych”, który trwał od września 2020 r. właśnie do końca 2022 r.

Przenośne komputery, sprzęt radiowy, tablice magnetyczne, monitory interaktywne, oprogramowania graficzne, drukarki, projektory multimedialne, ekrany projekcyjne, tablice interaktywne, głośniki komputerowe, mikrofo-



ny, a nawet aparaty fotograficzne – to sprzęt, z którego uczniowie i nauczyciele z sokólskiego, dąbrowskiego i suchowolskiego Zespołu Szkół mogą już korzystać. Łączna wartość kupionych urządzeń wynosi ponad 131 tys. zł. Dzięki nowoczesnemu wyposażeniu szkół podniesie się jakość nauczania w placówkach. Oznacza to łatwiejsze



i szybsze przyswajanie wiedzy przez młodzież oraz lepsze warunki pracy nauczycieli.

Sprzęt komputerowy wpływa na zwiększenie atrakcyjności oferty edukacyjnej, ale w czasie nauki ważna jest też wygodność. Z tego powodu placówki w Dąbrowie, Sokółce i Suchowoli zostały wyposażone w nowe meble. Uczniowie i nauczy-

ciela mogą już korzystać z foteli obrotowych, krzeseł i stołów konferencyjnych, biurek komputerowych, regałów na pomoce dydaktyczne i regałów narożnych oraz krzeseł i jednoosobowych stolików. Meble zwiększają komfort pracy młodzieży oraz pedagogów i zapewniają wygodną pozycję w trakcie nauki. Ich koszt to ponad 42 tys. zł.

Dotacja przyznana Powiatowi Sokólskiemu to niemal 90 tys. euro, w tym ponad 75 tys. euro stanowi dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

# Tu żył, tu się urodził, był uczniem tej szkoły

SYLWIA MATUK  
fot. Powiat Sokólski

– W moim zamyśle murale mają wychowywać, uczyć, przywrócić pamięć historyczną o wybitnych ludziach z naszego terenu. W ostatnim czasie w naszym Powiecie powstały aż trzy takie dzieła. Na tym w Dąbrowie Białostockiej widnieją trzy postacie. To Danuta Siedzikówna ps. „Inka” i dwóch generałów: Sulik i Godlewski. Na sokólskim ogólniaku umieściliśmy wybitnego matematyka Józefa Marcinkiewicza. To bohaterowie pochodzący z naszego powiatu – wyjaśnił Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Na ścianie budynku, w którym mieści się kolejne liceum prowadzone przez Powiat Sokólski, pojawiła się natomiast właśnie podobizna bł. ks. Jerzego Popiełuszki. A skąd pomysł na wypisywanie również dat i tytułów homilii na muralu?

– Kiedy rozmawialiśmy i analizowaliśmy stworzenie tego malowidła, zaczęliśmy się zastanawiać, dlaczego ksiądz Jerzy został zamordowany. I jednoznacznie się okazało, że zabito go za słowa wypowiedziane podczas homilii, w trakcie mszy za ojczyznę. Pierwszą z nich odprawił 17 stycznia 1982 r. Później powtarzał je każdego miesiąca, aż do tej ostatniej, na Żoliborzu, 30 września 1984 r. Uczestniczył w nich na zmianę z proboszczem z parafii pw. św. Stanisława – poinformował Piotr Rećko.



**By upamiętnić tego wyjątkowego, niezłomnego człowieka, który pochodził z gminy Suchowola i był kiedyś uczniem suchowolskiego liceum, poświęcono mu mural widniejący na ścianie właśnie tej placówki**

Dodał, że na muralu wyróżniona jest również data 19 maja 1983 r. Tego dnia ksiądz Popiełuszko poprowadził mszę w trakcie pogrzebu Grzegorza Przemyka, młodego maturzysty, który był opozycjonistą i którego również bestialsko zamordowano. W ten sposób pomysłodawcy dzieła chcieli upamiętnić także postać tego młodego człowieka i ukazać związek między tymi dwoma Polakami.

– Ksiądz Jerzy przedstawiony jest na tle napisu „Solidarność”. Chcieliśmy w ten sposób wspomnieć o największym w dziejach Polski ruchu politycznym, społecznym, ruchu obrońców pracy, zrzeszającym ponad 10 mln Polaków. A jego kapelanem był właśnie ksiądz Popiełuszko – kontynuował Starosta.

Na ściennym malowidle widzimy także masy ludzi, które chłonęły słowa błogosławionego podczas odprawianych przez niego mszy. Jest również grób w kształcie krzyża z napisem „Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełusz-

ko, lat 37”, przed którym klęczy modlący się i płaczący papież Jan Paweł II. Taki sam pomnik jak ten namalowany znajduje się na terenie parafii pw. św. Stanisława w Warszawie.

– W symboliczny sposób zostali pokazani również oprawcy. Zastanawialiśmy się, czy ich umieszczać i czy wprowadzać na mural ten element zła, o którym mówił ksiądz Jerzy. Ale tylko w ten sposób mogliśmy zdefiniować, kto był po której stronie. Milicja to również symbolika systemu, który doprowadził do śmierci księdza i który przez dłuższy czas wpływał na zniewolenie naszej ojczyzny. Ale dzięki takim postawom jak kapłana udało się nam przezwyciężyć ten system totalitarny – dodał Starosta.



## „Kompetentni w działaniu, konkurencyjni na rynku pracy”

Całkowita wartość projektu wynosi 3 584 952,50 zł, z czego 3 404 629,38 zł pochodzi z dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

W jego ramach odbyły się:

- dodatkowe zajęcia z języka angielskiego
- warsztaty z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnych
- dodatkowe zajęcia wyrównawcze z przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych
- kursy specjalistyczne

Poza tym przyznano stypendia na odbycie staży i praktyk zawodowych u pracodawców oraz stypendia naukowe.

Dodatkowo m.in. kupiono podręczniki, odzież roboczą dla młodzieży odbywającej staże, materiały szkoleniowe, sprzęt do wyposażenia pracowni.

# Rodzice i dzieci znajdą tam bezpieczną przystań

## POWIAT SOKÓLSKI

**Pokoje z łazienkami, kuchnia z jadalnią, świetlica, a nawet kącik czytelniczy. To wszystko będą mieć do dyspozycji mieszkańcy tego powstałego w Suchowoli domu**

– Zależało nam na tym, by rodzice, którzy dźwigają ciężar samotnego wychowywania dzieci, a dodatkowo z przyczyn losowych są w trudnej sytuacji życiowej, znaleźli tu bezpieczną przystań. Właśnie dlatego walczyliśmy o to, by ta placówka powstała i dała im oraz ich pociechom dach nad głową – wyjaśnia Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Z końcem grudnia 2023 roku zakończył się remont pomieszczeń znajdujących się na poddaszu Zespołu Szkół w Suchowoli, gdzie staraniem Powiatu powstał dom dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. Placówka



może przyjąć 26 osób.

– Czekają na nie aż dziesięć 2-, 3- i 4-osobowych pokoi z łazienkami. Do ich dyspozycji będzie pozostawać też kuchnia z jadalnią, osobny aneks kuchenny, świetlica, pralnia i pomieszczenie gospodarcze, a nawet kącik czytelniczy, kącik zabaw i pokój terapeutyczny – zaznacza Dariusz Lipski, zastępca dyrektora Powiatowego Przedsiębiorstwa Drogowo-Budowlanego.

Ale zanim wszystko to powstało, poddasze budynku szkoły, na którym wcześniej

mieścił się internat, przeszło kapitalny remont. Rozebrano na przykład części ścian działowych, zdemontowano stolarkę drzwiową i rozebrano podłogi. Był też demontaż instalacji centralnego ogrzewania oraz wodociągowej i kanalizacyjnej. Pojawiły się tam nowe posadzki i podłogi z płytek gresowych. Wykonano też ogrzewanie podłogowe.

A na dachu budynku zainstalowano panele fotowoltaiczne. Wewnątrz zamontowano natomiast windę.

– Powiat Sokólski wspiera i zawsze będzie wspierał rodziny, które znalazły się w trudnej sytuacji – zapewnia Bożena Jolanta Jelska-Jarosz, członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.

Całkowity koszt realiza-

cji zadania pn. „Utworzenie domu dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży w Powiecie Sokólskim” opiewał na kwotę 2 580 996,51 zł, z czego 1 524 489 zł pochodziło z dotacji celowej z budżetu państwa w roku 2023 na dofinansowanie zadań związanych z rozwojem sieci domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, o których mowa w art. 19 pkt 11 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej w związku z działaniem 1.4 Programu kompleksowego wsparcia rodzin „Za życiem”. Środki pochodzą z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Wkład własny Powiatu Sokólskiego w wysokości 1 056 507,51 zł pochodzi z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.



**POLSKI  
ŁAD**



**Ministerstwo Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej**

# Powstaje kolejna placówka dla niepełnosprawnych i centrum rehabilitacji dla wszystkich mieszkańców Suchowoli

## POWIAT SOKÓLSKI

– Jako Powiat Sokólski dbamy o dobro wszystkich mieszkańców naszego regionu. Chcemy, by osoby niepełnosprawne, które na co dzień i tak muszą przeciw mierzyć się z niejednym problemem związanym ze swoim stanem zdrowia, miały zapewnione warunki życia i funkcjonowania tak dobre, jak to tylko możliwe. I osiągniemy ten cel. Dlatego właśnie powstaje u nas to Centrum – wyjaśnia Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

I nie są to puste słowa. Bo Powiat pozyskał aż 2,7 mln zł na działania związane z utwo-



rzeniem Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego.

Ta nowoczesna placówka, w której na stałe zamieszka siedem osób, a na pobyt dzienny będzie dołączać kolejnych trzynastu, ma się mieścić w Suchowoli przy ulicy Goniądzkiej 21, w budynku, gdzie znajduje się przychodnia.

Na potrzeby Centrum zagospodarowane zostanie pierwsze piętro budynku stanowiącego własność Powiatu. Prace remontowe, mające na celu między innymi dostosowanie go do potrzeb osób niepełnosprawnych, już ruszyły.

Nowym mieszkańcom oprócz całej kondygnacji po-

służy także część piwnicy. To tam mają się bowiem mieścić pomieszczenia rehabilitacyjne, techniczne i toalety urządzone w taki sposób, by zapewnić niepełnosprawnym jak największy komfort użytkowania.

Na parterze natomiast, tak jak dotychczas, będzie się znajdować przychodnia.

W remontowanym budynku powstanie również centrum rehabilitacji dostępne dla wszystkich mieszkańców gminy.

Dofinansowanie pochodzi ze środków Funduszu Solidarnościowego w ramach resortowego Programu Ministra Rodziny i Polityki

Społecznej „Centra Opiekuńczo-Mieszkalne” moduł I – utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego.

Głównym celem inwestycji jest: pomoc dorosłym osobom niepełnosprawnym ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniem traktowanym na równi z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności poprzez zapewnienie usług zamieszkiwania w formie pobytu całodobowego lub pobytu dziennego.



**Ministerstwo Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej**

# Jestem zakochana w Suchowoli

**KAMILA BIAŁOMYZY**  
fot. Archiwum prywatne  
Ireny Pycz

– Bardzo często zdarza mi się, że gdy idę ulicą i spotykam przypadkowych, obcych ludzi, to nawiązujemy ze sobą rozmowę, a potem opowiadam im o tym, co w naszym miasteczku jest najciekawsze i szczególnie warte odkrycia. Kocham pomagać ludziom, rozmawiać z nimi, ale też pokazywać im w naszej miejscowości to, na co być może sami nie zwróciliby uwagi – zapewnia Irena Pycz.

To wieloletnia mieszkanka Suchowoli i, jak sama podkreśla, pasjonatka jej historii oraz architektury, zafascynowana mnogością wyznań i kultur, które nadal tu współistnieją. Kiedy o tym opowiada,



z łatwością można zauważyć, że ta ciepła, serdeczna, wyjątkowo otwarta, a przy tym bardzo energiczna i wręcz zarażająca optymizmem kobieta oddała temu miastu całe swoje serce.

– Jestem zakochana w Suchowoli. To jest moje miejsce na ziemi, nie zamieniłabym go na żadne inne. Z dumą nazywam

siebie stuprocentową suchowolanką. Kocham tę miejscowość, kocham ludzi. A ci są tu wspaniali, życzliwi, serdeczni – mówi z nieukrywanym entuzjazmem.

Jak wiadomo, Suchowola to jedno z miejsc uważanych za centrum Europy, choć zdaniem pani Ireny ten tytuł należy jej się nie tylko z przyczyn geograficznych, ale też kulturowych czy architektonicznych. A o dawnym budownictwie swojej okolicy może ona mówić bez końca. Od razu widać, że to jej pasja, która pochłania ją bez reszty.

– Fascynuje mnie na przykład niekiedy zupełnie nietknięta suchowolska zabudowa. Wystarczy spojrzeć choćby na kształt naszego 500-letniego rynku czy na ulicę 3 Maja lub Fabryczną i oddać się wyobraźni, by poczuć ten niesamowity klimat sztetla, którym kiedyś przecież była – wyjaśnia z zapałem.

Aż trudno uwierzyć, że osoba, która o tym miasteczku wie tak wiele, a o jego nawet najmniejszych uliczkach potrafi rozmawiać godzinami, urodziła się gdzie indziej. Irena Pycz pochodzi bowiem z pomorskich Pырzyc, o których mówi z nieukrywanym sentymentem. A jako młodziutka dziewczyna, mieszkała i pracowała w Świnoujściu. I właśnie tam poznała swojego męża, rodowitego suchowolanina.

– Byłam przewodnikiem turystycznym i oprowadzałam po mieście grupy marynarzy. A mój przyszły mąż pełnił tam akurat służbę. I właśnie



tak zaczęła się nasza znajomość – wspomina ze śmiechem.

Decyzja o pożegnaniu się ze Świnoujściem zapadła zatem sama. Para przenieśli się na Podlasie. Pani Irena pracowała początkowo jako nauczycielka geografii w Zespole Szkół w Sztabinie. Potem zaś zatrudniła się w suchowolskim banku, gdzie spędziła aż 20 lat. Ale, jak sama zaznacza, odnalezienie się w świecie liczb przyszło jej z łatwością, bo jeszcze na studiach z zakresu obsługi ruchu turystycznego z przyjemnością zagłębiała się w tajniki ekonomii, księgowości czy stenopisania, które były na jej kierunku obowiązkowe.

Poza tym nowe zatrud-

nienie otworzyło jej drzwi do realizowania kolejnej pasji. Pomagania ludziom. Bo właśnie dzięki pracy w banku, przez niektórych mylnie kojarzonej jedynie z cyframi i rubryczkami, pani Irena zyskała szeroki ogląd na całe spektrum problemów społecznych, jakie trapią miejscowych. I mogła służyć im radą i pomocą.

– Przez te długie lata poznałam dosłownie każdego mieszkańca naszej gminy, a do tego bolączki ludzi, ich opinie, reakcje na różne sprawy czy pomysły na rozwój Suchowoli. Zresztą właśnie drugi człowiek zawsze był dla mnie najważniejszy. Szybko zauważyłam, że jak się pomoże ludziom,

to oni pięknie rozwijają skrzydła – podkreśla.

Pani Irena zaangażowała się również w działania na rzecz bezrobotnych, a wkrótce potem związała się z Radą Rynku Pracy w Sokółce, w której działa już od ponad 25 lat. A ponieważ z wykształcenia jest nie tylko przewodnikiem turystycznym, ale też prawnikiem, to z radością oddała się pomaganiu innym także w zakresie dokumentacji, która niejednemu z nas spędza sen z powiek. Była też w radzie sołeckiej, a przez dwie kadencje należała do Rady Gminy Suchowola, gdzie realizowała się jako Przewodnicząca Komisji Społecznej. Kandydowała poza tym na burmistrza tego miasteczka.

Za swój atut, któremu wiele zawdzięcza, pani Irena uważa między innymi dążenie do zgody. I to, że w każdym człowieku widzi właśnie człowieka.

– Jestem jak najdalsza od nieporozumień. Uważam, że rzeczowe, wzajemne wyjaśnianie sobie swoich racji to bardzo istotna kwestia – zapewnia.

I chyba nawet obcy, przypadkowo spotykani na ulicy ludzie dostrzegają w pani Irenie tę serdeczność i otwartą postawę wobec innych, bo, jak sama mówi, nie szczędzą jej wyrazów życzliwości.

– Kiedy idę miastem, a ludzie się do mnie uśmiechają, to tym mocniej czuję, że ich kocham. Zresztą całą Suchowolę kocham też właśnie za to, że gdziekolwiek się nie pojawić, na ustach innych widać szczery uśmiech – dodaje.



# Chcę pomagać innym mimo wszystko

KAMILA BIAŁOMYZY  
fot. Archiwum prywatne  
Elżbiety Milewskiej

– Pamiętam to tak dokładnie, jakby to wydarzyło się wczoraj, a nie cztery lata temu. Była niedziela. Akurat przyjechaliśmy z kościoła. Ja robiłam kawę, a mój mąż poszedł w tym czasie do łazienki. A jak z niej wychodził, to od razu zauważyłam, że coś jest nie tak. Nienaturalnie opadał mu kącik ust, nie dało też się z nim dogadać – wspomina Elżbieta Milewska, 44-letnia mieszkanka Chmielówki w gminie Suchowola, która do tego feralnego dnia wspólnie z mężem Mirosławem prowadziła gospodarstwo. Bo teraz zajmuje się nim ich syn.

Pomału doprowadziła męża do łóżka, by się położył. Jeszcze tliła się w niej nadzieja, że to tylko chwilowe osłabienie, które zaraz minie. Ale pan Mirosław mimo odpoczynku nie dał już rady sam usiąść na łóżku. Lewa noga mu się podwinęła i spadł z niego na podłogę. Miał wówczas tylko 45 lat.

Szybko zabrała go karetka. Ale to był sam środek pandemii i sanitariusze nie mogli powiedzieć pani Elżbiecie nawet tego, do którego szpitala wiozą jej ukochanego męża.

## MIAŻDŻĄCA DIAGNOZA

A diagnoza wkrótce zwała z nóg całą rodzinę. Bo to był udar, a w jego wyniku także



niedowład lewej strony ciała. I zaczęła się długa batalia lekarzy o życie i możliwą poprawę stanu zdrowia pana Mirosława.

Przetransportowano go wtedy do Suwałk. Przez dwa pierwsze tygodnie był w stanie podobnym do śpiączki. Leżał jak roślina. Ale po tym czasie zaczął powoli dochodzić do siebie. A któregoś dnia nawet sam zadzwonił do żony.

– Myślałam, że to po prostu ktoś ze szpitala dzwoni z jego telefonu. Odbieram, a on mówi do mnie: „O, a ty czemu do mnie nie przyjechałaś?”. Myślałam, że

rozmawiam z duchem, bo dobrze pamiętałam, w jakim stanie był wtedy, kiedy go widziałam po raz ostatni. Zapytałam go: „Wiesz, jak się nazywasz?”. A on do mnie: „No co ty? Nie pamiętasz, jak się nazywam?”. I wtedy mi naprawdę ulżyło, bo widziałam, że niezależnie od wszystkiego mąż myśli i mówi logicznie, a zatem jego głowa pracuje jak należy – opowiada pani Elżbieta.

## ZOBACZYĆ MĘŻA ZA WSZELKĄ CENĘ

Wtedy postanowiła pojechać do szpitala, cho-

ciaż wiedziała, że i tak jej do niego nie wpuszczą. Był przecież covid. Ale i tak, nie dając za wygraną, szybko wymyśliła sposób, by za wszelką cenę zobaczyć męża.

– Mirek leżał na pierwszym piętrze, a przy ścianie budynku była barierka. Wdrapywałam się na nią, by móc zobaczyć męża przynajmniej przez okno. I w ten sposób rozmawialiśmy przez telefon. Tak bardzo chciałam go po prostu zobaczyć – wspomina.

Pan Mirosław spędził w Suwałkach pół roku. A po wypisie rozpoczęła się jego żmudna, trwająca do dziś rehabilitacja. Choć, jak podkreślali lekarze, ten udar i tak się nie cofnie. Zresztą teraz życie całej rodziny też zupełnie nie przypomina już tego, jakie wiodła ona przedtem.

## DORÓŚL W JEDNEJ SEKUNDZIE

Bo państwo Milewscy mają troje dzieci. Ich najstarsza córka, Martyna, ma 24 lata. Mieszka z mężem w Białymstoku. 22-letnia Karolina jest w Wojskach Obrony Terytorialnej i studiuje kryminologię. A najmłodszy, bo 19-letni obecnie Jakub z chwilą pojawienia się choroby ojca przejął wszystkie jego obowiązki w gospodarstwie. Miał wówczas jedynie 15 lat.

– Kuba dorósł w jednej sekundzie. Już w momencie, gdy jego tatę zabrała karetka, wiedział, że sam będzie musiał podjąć temu wszystkiemu, co wcześniej na-

leżało do jego ojca. I tak naprawdę w tej chwili to ja jemu pomagam, a nie on mnie – mówi pani Elżbieta.

## NADAL MA SIŁĘ, BY POMAGAĆ INNYM

Rodzina Milewskich nadal prowadzi bowiem w Chmielówce gospodarstwo. Mają 30 krów mlecznych, zajmują się też produkcją roślinną, uprawiając zboża czy kukurydzę. A mimo wielkich problemów w życiu prywatnym pani Elżbieta nadal ma siłę, by pomagać innym i nieustannie zabiegać o rozwiązanie ich spraw.

Jest na przykład sołtysiem swojej wsi, i to już trzecią kadencję. Należy też do Rady Miejskiej w Suchowoli. I cały czas nie brakuje jej pomysłów na to, co zrobić, by ludziom wokół żyło się lepiej.

– Chciałabym, żeby w naszej okolicy były dobre drogi, a we wsiach chodniki. Zależy mi również, między innymi z uwagi na mojego męża, ale nie tylko dlatego, by osoby niepełnosprawne zyskały lepszy, łatwiejszy dostęp do służby zdrowia – wylicza.

A jest osobą tak energiczną i tak zdeterminowaną w dążeniu do celu, że wszystko to, na czym jej zależy, bez wątpienia osiągnie. Tak jak nawet pandemia nie przeszkodziła jej w tym, by zobaczyć męża leżącego w szpitalu. Choćby po wdrapaniu się na barierkę.

# Powiat wyremontował kolejne kilometry dróg

POWIAT SOKÓLSKI

## DOMURATY

Jednym z projektów kluczowych dla północnych gmin powiatu sokólskiego była przebudowa drogi powiatowej nr 1340B, prowadzącej od wsi Domuraty w gminie Suchowola, przez miejscowości Małowista, Zwierzyniec Wielki, Zwierzyniec Mały, Miedzianowo, Dąbrowa Białostocka. Jej koszt to aż 7 228 459,28 zł.

– To olbrzymia inwestycja, dzięki której jego ludność, a przede wszystkim mieszkańcy gmin Dąbrowa Białostocka i Suchowola, uzyskali satysfakcjonujący i niezwykle efekt. Poza tym ten ciąg łączy krajową „ósemkę” w Domuratach z drogą wojewódzką prowadzącą z Lipska do Sokółki, a dalej, przez Dąbrowę, z Różanymstokiem – podkreśla Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Z tym zaś wiąże się kolejna, bardzo ważna korzyść z remontu. Bo w razie ewentualnego zatoru na DK8 to właśnie dzięki tej nowej, przebudowanej drodze będzie można w komfortowy sposób dostać się do Białegostoku.

## CHMIELNIKI I CHMIELÓWKA

– Każde pieniądze pozyskane przez Powiat Sokólski z zewnątrz są na wagę złota. Na naszym terenie mamy aż 900 km dróg. To pokazuje, jak olbrzymia jest skala, a zarazem potrzeba realizacji inwestycji mających na celu poprawę nawierzchni. Mamy



Odcinek drogi powiatowej nr 1338B, prowadzący od Okop do skrzyżowania z drogą 1337B, już cieszy kierowców nową nawierzchnią

**W ostatnich latach Powiat Sokólski zrealizował na terenie gminy Suchowola kilka bardzo ważnych inwestycji. Dziś kierowcy jadący przez Okopy, Domuraty czy Chmielniki poruszają się po nowoczesnej, sprzyjającej bezpieczeństwu nawierzchni. Ale takich służących mieszkańcom działań byłoby jeszcze więcej, gdyby – tak jak chciał tego Powiat – powstał tu związek powiatowo-gminny**

sporo do zrobienia, dlatego pozyskujemy środki ze wszystkich możliwych źródeł – powiedział Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

A było to w 2018 roku, przy okazji uroczystego podpisania z Urzędem Marszałkowskim umów o udzielenie pomocy finansowej w ramach Podlaskiego Instrumentu Wsparcia Dróg Lokalnych o istotnym znaczeniu dla społeczno-gospodarczego rozwoju regionu. Powiat Sokólski w jego ramach uzyskał dofinansowanie w wysokości 330 000 zł na przebudowę drogi powiatowej nr 1343B Chmielniki – Chmielówka. Jego wkład w tę inwestycję wyniósł około 770 tys. zł.

Remont odcinka wynoszącego prawie 1,9 km wy-

niósł ponad 1,6 mln zł. Ale wart był każdej ceny, bo nowa nitka już od kilku lat cieszy kierowców i mieszkańców, wpływając na ich bezpieczeństwo i komfort jazdy.

## Z OKOP AŻ DO SKRZYŻOWANIA

Nowej nawierzchni doznała się też trasa nr 1338B. Nie wiecie, która to? Podpowiadamy: prowadzi ona od Okop do skrzyżowania z drogą 1337B. Odcinek, który zmienił się nie do poznania, ma 1,4 km, a całość prac związanych z jego przebudową kosztowała ponad milion złotych. Prawie pół miliona pochodziło ze środków Powiatu Sokólskiego, a ponad 400 tys. zł pochodziło z dotacji

UE z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

## A WÓLKA – PIĄTAK?

Ale nie tylko gminy czy powiaty mogą się ubiegać o pieniądze na lokalne inwestycje. Takimi podmiotami są też związki powiatowo-gminne. Członkostwo w nich to zatem jeszcze jedna furtka, która otwiera się przed tymi włodarzami, którzy rzeczywiście chcą działać jak najwięcej dla swojego regionu i jak najbardziej go rozwijać.

Dlatego Powiat Sokólski jest członkiem aż siedmiu związków powiatowo-gminnych. Chciał stworzyć związek również z gminą Suchowola, by

jako osobny podmiot mógł on pozyskiwać dodatkowe środki na rzecz kolejnych inwestycji, jednak władze Suchowoli odmówiły przystąpienia do takiej inicjatywy.

**Bożena Jelska-Jaroś,  
członek Zarządu  
Powiatu Sokólskiego:**

**„Gdyby związek powiatowo-gminny powstał, pozyskiwałby kolejne pieniądze, więc droga Wólka – Piątek, na którą czekają mieszkańcy, zostałaby już wyremontowana”.**

– W ostatnich latach zrobiliśmy w gminie Suchowola to, co było możliwe. Znacznie więcej zostałoby wykonane, gdyby gmina Suchowola przystąpiła do związku powiatowo-gminnego. Uważam, że odmowa stworzenia takiego związku z Powiatem Sokólskim to błąd ze strony burmistrza Suchowoli. Gdyby taki związek powstał, pozyskiwałby kolejne pieniądze, więc droga Wólka – Piątek, na którą czekają mieszkańcy, zostałaby już wyremontowana. Inne gminy dzięki związkom powiatowo-gminnym pozyskały ogromne pieniądze. To rozwiązałyby problem pozostałych dróg i umożliwiło realizowanie kolejnych inwestycji powiatowych na terenie gminy Suchowola. Przystąpienie do związku i pozyskanie środków to była jedyna, niepowtarzalna szansa – skomentowała Bożena Jolanta Jelska-Jaroś, członek Zarządu Powiatu Sokólskiego.

# Ruszyła budowa obwodnicy Suchowoli

## POWIAT SOKÓLSKI

– Jako Powiat Sokółski zabiegaliśmy o realizację dwóch dróg ekspresowych: S19 i S8. Pierwsza jest w trakcie wykonywania, powstaje już odcinek prowadzący od Kuźnicy do Sokółki, za chwilę będą ogłoszone przetargi na budowę dalszego fragmentu od Sokółki przez Czarną Białostocką do Białogostoku. Dziś jesteśmy w trakcie pierwszego



**W październiku ubiegłego roku parlamentarzyści i samorządowcy symbolicznie wbili szpadel pod realizację tej inwestycji**



etapu realizacji S8. Ta droga będzie zrealizowana w standardzie ekspresowym dzięki Rządowi Prawa i Sprawiedliwości – podkreślił w październiku, gdy roboty ruszały, Piotr Rećko, Starosta Sokółski.

W miejscu, obok którego już niedługo będzie przebiegać nowiutka obwodnica Suchowoli, zebrali się wówczas parlamentarzyści i samorządowcy, żeby symbolicznie wbili szpadel pod realizację ważnej dla naszego regionu inwestycji. Mowa o budowie obwodnicy tej miejscowości. Tego dnia uroczystie przekazano wy-

konawcy plac budowy w ciągu drogi krajowej nr 8. Zakończenie robót, a tym samym ich odbiór, przewidywane jest na 2025 rok.

– To kilkanaście kilometrów, które pozwolą na to, by tiry wyjechały z miejscowości, które obwodnica będzie omijała. Mieszkańcy doskonale wiedzą, że jej brak jest bardzo uciążliwy w codziennym życiu, bo nawet przejście na drugą stronę ulicy okazywało się problematyczne – powiedział Dariusz Pionkowski, poseł na Sejm.

Nowa nitka pozwalająca nie wjeżdżać do Su-

chowoli ma mieć 15 km długości. Będzie zbudowana w standardzie drogi głównej przyspieszonej.

Inwestycja pozwoli kierowcom jadącym na północ, np. do Suwałk czy dalej na Litwę, ominąć nie tylko Suchowolę, ale też kilka innych miejscowości w Powiecie Sokółskim. Są to: Zagórze,

Wysokie, Skindzierz, Chodorówka Nowa, Poświętne i Krzywa.

Tym samym nowa obwodnica wyprowadzi z nich ruch tranzytowy, co znacząco poprawi bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców.

O tym, jak bardzo budowa nitki zwiększy bezpieczeństwo drogowe, mówił również Paweł Wnukowski, radny sejmiku wojewódzkiego.

– Na tym odcinku jedzie tir za tirem. Dochodzi tu do wielu kolizji. Bardzo dziękuję za to, że w końcu możemy mówić, że obwodnica Suchowoli powstanie. O ten moment walczyli wszyscy mieszkańcy tej gminy i innych, okolicznych gmin – zaznaczył.

Obecnie na drodze krajowej nr 8 koncentruje się ruch o znaczącym udziale pojazdów ciężarowych. Umowa na

wykonanie obwodnicy oznacza między innymi koniec zatorów i czystsze powietrze. Ale nie tylko z tego powodu jest ona istotna.

– Ta trasa będzie służyć również do szybkiego przemieszczania się wojsk. Szlak, który tu powstanie, to tak naprawdę wieloletnie próśby, pukania, błagania o to, by ta nitka wreszcie została wykonana. Cieszę się, że przystępujemy do jej realizacji, bo to droga życia dla całego naszego regionu – zauważył w dniu przekazania placu budowy Piotr Rećko, Starosta Sokółski.

Obwodnica Suchowoli realizowana jest w systemie Projektuj i buduj, co oznacza, że wykonawca, firma Budimex, ma zaprojektować, uzyskać wszystkie niezbędne decyzje administracyjne, a następnie wybudować 15-kilometrową trasę.



**W październiku ubiegłego roku w miejsce, gdzie symbolicznie wbito szpadel, licznie przybyli również mieszkańcy okolicznych miejscowości**

# Ksiądz Jerzy Popiełuszko zasługuje na to, by przypominać jego historię i przesłanie

POWIAT SOKÓLSKI,  
fot. Powiat Sokólski,  
Wikipedia

Dzięki olbrzymiej dotacji, którą pozyskał Powiat Sokólski, w Suchowoli już wkrótce pojawi się muzeum służące miejscowym i przyciągające turystów

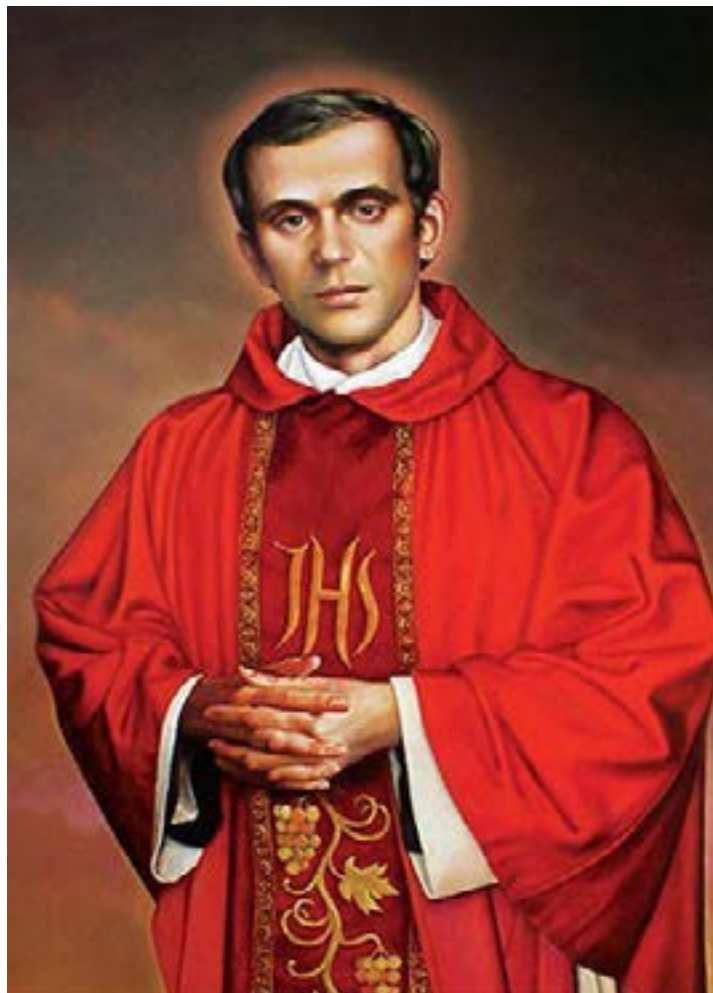
– Jestem dumny z tego, że błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, postać pod każdym względem wybitna, pochodził właśnie z terenu naszego Powiatu, z gminy Suchowola. Ten niezwykle człowiek, którego całe życie jest świadectwem jego niezłomnej postawy, zasługuje na to, by przypominać jego historię, działania i przesłanie. To miejsce, które już niedługo powstanie, będzie ważne nie tylko dla mieszkańców, w tym zwłaszcza młodzieży, ale też dla wszystkich odwiedzających Suchowolę – powiedział Piotr Rećko, Starosta Sokólski.



Ten budynek już niedługo nie będzie tak wyglądał. Po remoncie powstanie w nim Muzeum ks. Jerzego Popiełuszki

Właśnie w Suchowoli znajduje się bowiem obecnie remontowany budynek, w którym już niedługo powstanie Muzeum ks. Jerzego Popiełuszki. W 2023 roku w Starostwie Powiatowym w Sokółce podpisana została umowa na dofinansowanie jego przebudowy.

– Dzięki tej inwestycji kult patrona Powiatu, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, będzie jeszcze bardziej szerzony. To dzieło będzie uczyło młode po-



kolenia naszej drogi do wolności. Chcemy czcić ks. Jerzego, pamiętać, że to nasz rodak i patron – powiedział Piotr Rećko, Starosta Sokólski.

Pierwotnie ten pochodzący z XIX wieku obiekt pełnił funkcję szpitala. Później mieścił się w nim dom parafialny. W 1985 roku ks. Stanisław Suchowo-

lec założył w nim Izbę Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki. Potem placówka została przeniesiona w inne miejsce, ponieważ to wymagało remontu. A teraz, dzięki wynoszącemu 1,2 mln zł dofinansowaniu z Rządowego Programu Ochrony zabytków, uda się je odnowić. Dzięki temu na nowo pojawi się tu instytucja, w której miejscowi i turyści będą poznawać postać tego wyjątkowego człowieka. Remont obejmuje między innymi konstrukcję ścian, stropu i dachu, a także posadzki, elewację, ściany działowe czy stolarkę okien i drzwi.

– Bardzo dziękuję Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu, za umożliwienie nam otrzymania tej dotacji. Bez niej przeprowadzenie takiego remontu zajęłoby dziesięć, a może nawet piętnaście lat – zauważył ks. Tomasz Małyszko, proboszcz parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli.



**INFC**  
SOKÓLKA  
ISSN 2450-599X

Wydawca:  
Powiatowy Dom Kultury w Sokółce  
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka  
redakcja@infosokolka.pl  
www.infosokolka.pl